



POZNAŃ
ŚRODA
12
MARCA
1985

Wydanie A
Nr 60 (7795)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Bitwa artyleryjska nad Kanałem Sueskim

Wojska egipskie w pogotowiu ♦ List U Thanta

Agencje zachodnie doniosły o wielogodzinnej bitwie, jaka toczyła się we wtorek między armią nad Kanałem Sueskim.

Według ogłoszonego w Kairze komunikatu rzecznika armii egipskiej, wojska izraelskie rozpoczęły o godzinie 13.35 czasu GMT, działania z czołgami przeciw armii egipskiej, ostrzeliwując z artylerii i czołgów jej pozycje w pobliżu portu Tewfik i miejscowości El-Szatt nad południową częścią kanału. Egipcjanie odpowiedzieli na tę prowokację ogniem.

Bitwa, w której obie strony użyły ciężkiej artylerii, czołgów i broni maszynowej, trwała do godziny 17.30 czasu GMT. Wojska egipskie znajdują się nadal w stanie pogotowia.

OBRAZY LIGI ARABSKIEJ
Ministrowie spraw zagranicznych 13 krajów arabskich spotkali się w poniedziałek wieczorem w Kairze, dla omówienia

sytuacji i przedsięwzięcia kroków w celu skuteczniejszej wspólnej akcji krajów arabskich. Zebrani minutą ciszy, uczcili pamięć gen. Riada poległego na polu chwały w czasie ostatniej prowokacji zbrojnej Izraela. Minister spraw zagranicznych Jordani, Abdel

Nonem Rifai, oświadczył, iż poczynania Izraela zaprzeczają szanse pokojowego rozwiązania konfliktu i dodał, że państwa arabskie muszą być przygotowane do podjęcia niezbędnych decyzji, których będzie wymagać obecna sytuacja.

ZANIEPOKOJENIE W ONZ

Gwałtowny wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie wywołał nową falę zaniepokojenia w no



10 bm. w Jordanii rozpoczęły się manewry sił zbrojnych tego kraju. Na teren manewrów przybył król Husajn aby obserwować przebieg ćwiczeń. N/z: król Husajn (z łemką) w towarzystwie wyższych oficerów sztabowych przygląda się manewrom.

CAF – AP – telefot

wojerskich kołach ONZ i pewne wzmoczenia aktywności dyplomatycznej stron bezpośrednio i pośrednio zainteresowanych w rozwiązaniu kryzysu.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w rejonie Kanału Sueskiego i nad granicą jordańską w nowojorskie siedzibie ONZ rozpowszechniono szereg oficjalnych dokumentów – raporty szefa oddziałów ONZ na B. Wschodzie gen. Odd Bulla oraz pisma skierowane do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa przez stałych przedstawicieli

Dokończenie na str. 2

Groźny pożar szpitala w Wągrowcu

- Sprawna ewakuacja chorych
- Akcja strażaków uratowała gmach

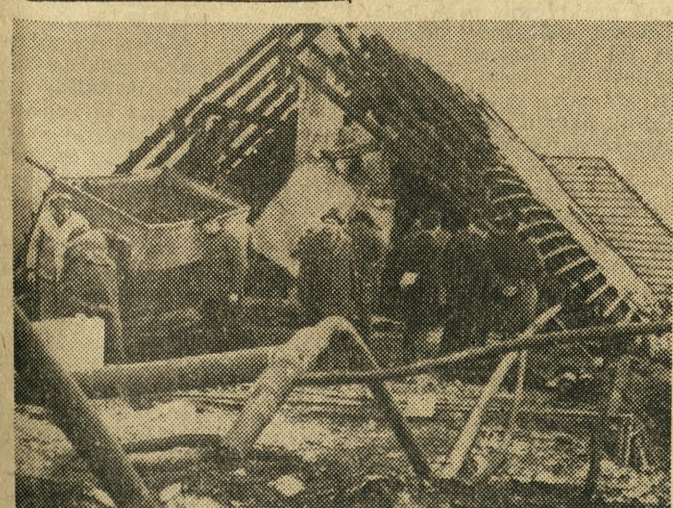
W nocy z poniedziałku na wtorek w Szpitalu Powiatowym w Wągrowcu wybuchł groźny pożar. Ogień powstał na strychu tuż po godz. 3 w nocy. Wnet w płomieniach stanęło całe poddasze, a w chwilę później ogień przedarł się na dach. Zaalarmowana przez pełniących dyżur pracowników szpitala, miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna przystąpiła do akcji. Z zagrożonych pięter ewakuowano chorych.

W kilka godzin po pożarze, kiedy dogaszano zgłiszczą, a powołana komisja wszczęła dochodzenia celem ustalenia przyczyn pożaru, Wasz reporter znalazł się na miejscu wy

padku. Strażacy, milicja i robotnicy mieli jeszcze pełne ręce roboty kiedy bramy szpitala przejechała pierwsza ciężarówka wioząca materiał budowlany. Wzrasta ekspansja NRF

Dokończenie na str. 2

Oto fragment spalonego poddasza i dachu gmachu szpitala
Fot. – H. Kamża



Wzrasta eksport Huty im. Lenina

Ponad 33 proc. wynosi udział eksportu w ogólnej wartości produkcji Huty im. Lenina. Ten wysoki odsetek jest wynikiem przede wszystkim systematycznego zwiększania w eksporcie udziału wyrobów najbardziej uszlachetnionych, a więc uzyskujących wysokie ceny na rynkach światowych. Do takich należą, zaliczane już do najwyższych standardów światowych blachy gorąco-walcowane i ocynkowane, stal tzw. „pretowa” oraz rury. Ich na bywcami są kraje socjalistyczne i kapitalistyczne. Te ostatnie zakupiły w ub. r. nieomal połowę całej produkcji eksportowej Huty im. Lenina.

Rozwójowi produkcji eksportowej towarzyszy coraz większa dbałość o jakość wyrobów i opakowań. Np. liczba reklamacji eksportowych spadła w ub. r. z 0,016 do 0,011 proc. (PAP)

Przygotowania do narady partii w Moskwie

Jak podaje agencja TASS, dokumenty na międzynarodową naradę partii komunistycznych i robotniczych, która odbędzie się w maju br. w Moskwie rozpoczęła przygotowywać grupa robocza.

Oficjalnie zakomunikowano, że posiedzenie tej grupy rozpoczęło się w poniedziałek w Moskwie, zgodnie z porozumieniem osiągniętym na sesji Komitetu Przygotowawczego w Budapeszcie jesienią 1968 r.

W celu wzięcia udziału w posiedzeniach grupy roboczej i komisji przygotowującej dokumenty na międzynarodową naradę do Moskwy przybyli przedstawiciele 33 partii komunistycznych i robotniczych. W najbliższym czasie oczekuje się przybycia przedstawicieli szeregu innych partii. (PAP)

Z posiedzenia Prezydium WK FJN

- Dobra realizacja programów wyborczych
- Dalszy rozwój czasów dla dzieci

Realizacji programów wyborczych FJN i rozwojowi organizacyjnych form letnich czasów dla dzieci i młodzieży poświęcone było wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu.

Analizując stopień wykonania programów FJN i postulatów mieszkańców (zgłoszonych podczas ostatniej kampanii wyborczej) w powiatach Wolsztyn i Wągrowiec stwierdzono, że wspólny wysiłek władz i mieszkańców przyniósł wiele cennych rezultatów. W wielu dziedzinach programowe zadania zostały wykonane ze sporą nadwyżką. Tylko nieliczne pozycje, z przyczyn najczęściej obiektywnych, nie zostały zrealizowane. W dyskusji podkreślano, że właśnie te zadania powinny stanowić jeden z punktów wyjściowych przy opracowywaniu programów wyborczych na przyszłą kadencję Sejmu i rad narodowych.

Sprawa wypoczynku dzieci i młodzieży. Liczba ich, objętych zorganizowanym wypoczynkiem letnim zwiększyła się z 218 tys. w roku 1966 do 235 tys. w roku ubiegłym. Do tychczasowy rozwój tej akcji trudno jednak uznać za zadowalający. Wynika to m. in. z faktu, że zaledwie 8 proc. dzie

Strajk sparaliżował gospodarkę i komunikację we Francji

Przemówienie telewizyjne de Gaulle'a

Prezydent de Gaulle wystąpił we wtorek wieczorem przed kamerami telewizji i skomentował obecne problemy społeczne oraz reformy zapowiedziane przez rząd.

De Gaulle przypomniał zeszłoroczne wystąpienia klasy robotniczej – strajki w maju i czerwcu, które jego zdaniem, pogorszyły ówczesną, korzystną sytuację we Francji. Wtorkowy strajk ogólnokrajowy potępił bardzo ostro, nazywając go „nową ofensywą, prowadzoną przez tych samychistów cion niepokojów, których wspierali ci sami wspólnicy”. Według prezydenta, akcja ta stanowiła wielką groźbę dla „pieniądza, gospodarki i republiki”.

Ogólnokrajowy strajk sparaliżował we wtorek prawie całkowicie gospodarkę i komunikację we Francji. Hasło do strajku wysunęły centralne związki po zerwaniu przez rząd i związek przedsiębiorców rokowań ze związkowcami na temat zadań świata pracy dotyczących płac. Stanęła więc rzecz fabryk. Bardzo niewielki ruch jest na kolejach, prawie nie działa komunikacja publiczna.

W wielkich miastach odbyły się wiece i pochody uliczne. W Marsylii i w Bordeaux demonstrowało po kilkanaście tysięcy robotników, domagających się zaspokojenia postulatów świata pracy. W Paryżu około godziny 15 wyruszyli olbrzymi pochód tradycyjna trasa z Placu Republiki na Plac Bastylli.

Na terenie całej Francji odbyły się również potężne demonstracje pod hasłem „Jedność ci mas pracujących w obronie swych interesów”. W Paryżu demonstracja taka odbyła się w godzinach popołudniowych na trasie Plac Republiki – Plac Bastylli. Wzięło w niej udział około ćwierć miliona osób. Nad maszerującym pochodem powiewały czerwone flagi oraz widniały liczne transparenty z żądaniami pod adresem przedsiębiorców i władz. Raz po raz rozbrzmie-

O inwestycjach komunalnych w Sejmie

Sejmowa komisja budownictwa i gospodarki komunalnej uchwaliła na swym ostatnim posiedzeniu dezzyderaty w sprawie realizacji inwestycji towarzyszących uspołecznionemu budownictwu mieszkaniowemu. Komisja stwierdza, że należy stworzyć lepsze warunki dla realizacji inwestycji towarzyszących takich, jak pawilony handlowe, usługowe, obiekty socjalne, obniżenie kosztów ich budowy oraz poprawić warunki obsługi mieszkańców osiedli. (PAP)

W Wietnamie Pld.

Partyzanckie pociski na obiekty wojskowe USA

Wietnam południowy jest nadal widownią zaciętych walk. We wtorek rano, w 17 dniu ofensywy generalnej siły wyzwolenie zbombardowały stanowiska amerykańskie w byłej stolicy cesarskiej, mieście Hue. Eksplodowało tam 5 rakiet. Ponadto partyzanckie pociski ugodziły 35 obiektów strategicznych nieprzyjaciela. Siły wyzwolenie ostrzeliwały m. in. bazę „marines” w An Hoa, zbiorniki z paliwem w Nhabe bazę artylerii amerykańskiej w Go Dau Ha. Jak się wydaje, po sektorach sajgońskim i Da Nang ciężar walk przesunął się obecnie na tereny centralnego płaskowyżu. Wokół miasta Kontum trwają nieprzerwane żaarte walki.

Dopiero we wtorek o świcie zakończyły się walki w prowincji Tay Ninh, gdzie partyzanci zaatakowali lotniskowce helikopterów amerykańskich. Oddziały USA poniosły tam straty szacowane na 5 zabitych i 20 rannych. (PAP)

Zjazd Związku Komunistów Jugosławii

W dniu 11 bm. rozpoczął się w Belgradzie IX zjazd Związku Komunistów Jugosławii. Obrady zapoczątkowało uroczyste posiedzenie poświęcone 50-leciu powstania Komunistycznej Partii Jugosławii.

Po wybraniu organów roboczych zjazdu i zatwierdzeniu jego porządku dziennego referat pt. „50 lat walki rewolucyjnej komunistów Jugosławii” wygłosił przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Tito.

W swoim referacie Tito na wiał m. in. do stanowiska jugosłowiańskiego w sprawie konfliktu z biurem informacyjnym partii komunistycznych i robotniczych w 1948 r. Polemi zował on z ujęciem internacjonalizmu przez inne partie komunistyczne.

Tito wspominał też że Związek Komunistów Jugosławii dążył do dobrych i równoprawnych stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. (PAP)

POGODA

W części wschodniej i zachodniej zachmurzenie umiarkowane. Na pozostałym obszarze przeważnie duże. Miejscami opady deszczu. Od zachodu kraju postępujące ocieplenie. Temperatura maksymalna od plus 2 st. na wschodzie do plus 8 na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie. (PAP)

Przed spotkaniem de Gaulle – Kiesinger

Francja zaniepokojona ekspansją NRF

W Bonn stwierdzono, że ostatnie rozmowy francuskiego ministra spraw zagranicznych Debre z kanclerzem Kiesingerem i ministrem spraw zagranicznych Brandtem stanowiły „bardzo pozytywne przygotowanie” nowych konsultacji między NRF a Francją, a mianowicie kolejnego spotkania de Gaulle–Kiesinger. Podczas pobytu Debre w Bonn przedyskutowano w poniedziałek problem tzw. polityki europejskiej oraz stan dwustronnych stosunków między obu krajami. Poruszono m. in. kwestię związaną ze sprawą akcesu W. Brytanii do

EWG, spotkanie de Gaulle'a z brytyjskim ambasadorem Soamesem i trudną sytuację, jaka powstała w Unii Zachodnioeuropejskiej.

Według DPA, spotkanie de Gaulle–Kiesinger oczekiwane jest w Bonn z wielkim napięciem. Kanclerz Kiesinger uważa je za bardzo ważne z uwagi na trudności istniejące między Francją a jej partnerami zachodnioeuropejskimi. Z niepokojem mówił Kiesinger o głosach z Francji i z innych państw europejskich o ich zagrożeniu nadmierną ekspansją gospodarczą Niemiec zachodnich. (PAP)

Nixon zamierza odwiedzić Jugosławię?

Z Belgradu i Waszyngtonu nadeszły sprzeczne wiadomości co do ewentualnej wizyty prezydenta USA Nixona w Jugosławii.

Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi iż w czasie rozmów z jugosłowiańskim podsekretarzem stanu do spraw zagranicznych Pavicevicem, ambasadorem USA w Belgradzie Elbrick przekazał rządowi jugosłowiańskiemu list prezydenta Nixona akceptujący zaproszenie.

Natomiast dobrze poinformowane źródła Białego Domu zmieniły tę wiadomość. (PAP)

Przedsiębiorstwa NRF i USA zlecniodawcami dla przemysłu zbrojeniowego Berlina Zachodniego

CZYN XXV- LECIA

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Jerzy Walasek.

postacia. Dr Schacht zaś wyraził się o aktorstwie Hoffmanna z pełnym uznaniem. Jego zdaniem

Po co Schacht przybył do Wiednia

Po chwili nieco już uspokojony dodaje: „Pytam się: komu udało się pokonać bezrobocie? Ja jeden dokonałem tego w Europie”.

Przybył do Wiednia

INTERPRESS

Przybył do Wiednia

INTERPRESS

Dokończenie ze str. 1

W liście swoim U Thant pisał, że natomiast: „chciałbym jeszcze podkreślić, że moim zdaniem pierwszym i najważniejszym krokiem do trwałego i sprawiedliwego pokoju w Bliskim Wschodzie winna być deklaracja rządów krajów tego rejonu w sprawie podporządkowania się i zrealizowania zasad i decyzji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku”. (PAP)

INSPEKTOR ZDAŻYŁ PRZED WYPADKIEM

— Proszę się nie obawiać, wasze nazwisko nie zostanie nikomu ujawnione, chociaż chce tego kierownik — zapewnia pracowniczka instancji związkowej osobę, która spowodowała wizytę inspektora pracy w swoim macierzystym zakładzie. — Już raz wasz kierownik spotkał się z odpowiednią odprawą, kiedy chciał się koniecznie dowiedzieć, kto — mówiąc jego językiem — zrobił nam ten błąd. Było to wkrótce po wydaniu nakazu wstrzymania działalności zakładu. Kierownik przyszedł tutaj, do Zarządu Okręgu; początkowo miał wiele zastrzeżeń co do słuszności tej decyzji, po koncie rozmowy — mniej, ale mimo tego nadal instruuje go, kto też mógł „donieść”. Tak, jakby to w całej sprawie było najważniejsze... —

Reporter słucha z zainteresowaniem. Bądź co bądź takie dociekanie nazwiska osoby, która wcale nie bezpodstawnie wezwwała inspektora pracy, nie należy do zjawisk codziennych. Rychło jednak okazuje się, że jest to margines, prawda, że symptomatyczny, ale margines sprawy zakładu, którego pełna nazwa brzmi: Centralne Laboratorium Przemysłu Rolnego — Pracownia w Poznaniu.

11 lipca 1964 roku, kiedy p. cówka ta działała pod innym kierownictwem i inną nazwą, trafił do niej inspektor pracy Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Stwierdził różne zaniedbania w dziedzinie bhp i sporządził nakaz, w którym znalazło się takie zdanie:

„Doprowadzić wszystkie wentylatory w poszczególnych pokojach do pełnej sprawności technicznej i dopilnowywać, by w takim stanie były utrzymane”.

Kilka dni później ówczesny kierownik laboratorium — zawiadomiony inspektora pracy o wykonaniu zaleceń. Trudno obecnie sprawdzić wiarygodność tego oświadczenia. Inspektor nie przeprowadził bowiem wizytacji pokontrolnej, a pracownicy Laboratorium nie na ten temat nie potrafili powiedzieć.

— To było przecież w 1964 roku, a rekordowy staż pracy z reguły nie przekracza u nas 3 lat. Co roku następuje fluktuacja prawie 50 procent „ałów” — mówiono dziennikarzowi. W każdym razie faktem jest, że kłopoty z wentylacją były i w 1964 roku, i w latach 1967—68, kiedy rządził już inny kierownik. Łatwo sobie wyobrazić następstwa tych kłopotów w zakładzie, w którym przeprowadza się analizy przy pomocy m.in. stężonych kwasów.

— Nie pamiętamy, by ktośkolwiek badał mikroklimat w naszym laboratorium. Jednak to pewnik, że kiedy wyciągi były niesprawne, wtedy stężenie par kwasu siarkowego lub solnego przekraczało dopusz-

czalną normę. Do zaniedbań trzeba też zaliczyć brak pracowni eterowej, w wyniku czego analizy przy użyciu tego środka przeprowadzono w pomieszczeniu dostępnym dla ogółu pracowników.

Tak było do grudnia ub. roku. Potem nastąpiło najgorsze. Przystąpiono do gruntownego remontu pomieszczeń, lecz — nie wstrzymując działalności laboratorium.

Remonty to dziedzina, w której mamy raczej mini-osiągnięcia. Być może jednak prace przy adaptacji pomieszczeń laboratoryjnych przebiegałyby w sposób nietypowy (szybko i do brzo), gdyby nie fakt, że w obrębie małej placówki, zawalonej różnego rodzaju urządzeniami i meblami, przyszło działać brygadom remontowym (PGR i trzech spółdzielni pracy) oraz 20-osobowej załodze laboratorium. Owo działanie cechowało się głównie tym, że jedni drugim przeszkadzali. Rozpoczęło się niekończące przemieszczanie mebli, urządzeń, substancji chemicznych, w celu zorganizowania prowizorycznej pracowni.

W lutym br. doszło do tego, że w ciemni fotograficznej (metr kwadratowy wolnej powierzchni, brak wentylacji, oświetlenie elektryczne niezabez-

pieczone przeciwwybuchowo) pracowały dwie osoby. W nieukończonym pracowni nr 3 przebywało natomiast kilku pracowników. 50-litrowe balony z kwasem i roztworem ługu (niezabezpieczone kosztami) stały tutaj oddalone zaledwie o 40 cm od pieca suszarniczego.

To ostatnie niedopatrzanie trzeba chyba zapisać również na karb samych pracowników. Prawda, że warunki pracy były niezwykle trudne, ale dopuścić do takiego zaniedbania? Trudno je usprawiedliwiać ogólnym rozgardiaszem i brakiem szkolenia w zakresie bhp. Inna rzecz, że nieporozumieniem jest praktyka polegająca na dopuszczaniu do pracy, w takich placówkach jak tu opisywana, ludzi bez sprawdzenia ich wiedzy o bhp. Wręczenie nowo zatrudnionemu instrukcji (po czym wymaga się, by pracownik złożył oświadczenie, że zapoznał się z przepisami) to odfajkowanie problemu.

— Byłem w laboratorium 11 lutego br. — mówi inspektor pracy Zarządu Okręgu Pracowników Rolnych. — Poszedłem, gdy tylko dowiedziałem się, co się tam dzieje. Ktoż mógł przy puszczać, że pod naszym „nosem”, powstają takie zaniedbania.

Siedziba Zarządu Okręgu znajduje się w Poznaniu na pierwszym piętrze budynku przy ul. Fredry. Na czwartym piętrze mieści się natomiast laboratorium. Ale skwitowanie tej sytuacji przysłowiem „najciemniej pod latarnią” byłoby niesłuszne. Cóż, inspektorów pracy jest mało, zakładów — dużo, a sojusznicy inspekcji pracy (m.in. społeczni inspektorzy pracy) nieraz zawodzą. Tak więc niejedną zakład kontrolowany jest raz na kilka lat i raz na kilka lat ujawnia się zaniedbania.

Inspektor Pracy ZO ZZPR, po zapoznaniu się z sytuacją, wstrzymał wykonywanie analiz i prac badawczych w laboratorium — do chwili ukończenia remontu pomieszczeń i ich komisijnego odbioru. Uzasadnienie: praca w warunkach, które panowały 11 lutego br., zagraża zdrowiu i życiu pracowników. 19 ub. miesiąca, kiedy warunki pracy nieco się poprawiły, nakaz został trochę zmodyfikowany: zezwolono na wykonywanie niektórych prac, takich, przy których stosuje się niegroźne środki chemiczne. I chociaż można by się sprzeczać na temat: czy uchybienia nie przemawiały za tym, by winnemu wymierzyć karę grzywny, to jednak trzeba powiedzieć, że interwencja była szybka i konsekwentna. No i pozwoliła osiągnąć pożądany cel.

MICHAŁ ŁUCZAK

Kolej dla komunikacji masowej

go zatłoczenia ulic. Przede wszystkim należy wyłączać ze środowiska ruch tranzytowy, zarówno pozamiejski, jak i międzymiejski — poprzez budowę tras obwodowych o ruchu pospiesznym i ekspresowym, zachęcających do korzystania z nich. Odpowiednio porozmieszczane zakazy wjazdów i postojów, ulice o ruchu

kalizację zamieszkania w pobliżu miejsca pracy liczba przejazdów i tak wzrośnie, bo trzeba się liczyć ze wzrostem ich w celach bytowych, kulturalnych, rozrywkowych itp.

Podstawowym środkiem komunikacji masowej pozostanie niewątpliwie tramwaj. Oparty na nowoczesnym szybkojeździe taborze typu 13N lub 23N (przebudowy), sprowadzony na wydzielone torowiska: do tunelu, na środek jezdni lub poza jezdnię, minimalnie kolidujący z innymi środkami lokomocji, potrafi przewieźć ze średnią prędkością (18—25 km/godz.) do 17 000 pasażerów na godzinę w jednym kierunku. Tę sieć uzupełnią autobusy: zwykłe na liniach o mniejszych potrzebach przewozowych (do 8000 pasażerów na godzinę), przegubowe — na większych (do 10 000 pasażerów na godzinę) oraz na liniach pospiesznych.

Może jednak się zdarzyć, że w pewnych warunkach (w godzinach szczytu) istniejące moce przewozowe mogą nie wystarczyć dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Trzeba wtedy będzie sięgnąć do jeszcze jednego środka przewozowego, który — przebiegając przez miasto — niewiele dla

Dokończenie na str. 4

Poznań 1985

jednokierunkowym oraz duże parkingi powinny rozwiązać kwestię ruchu kołowego w śródmieściu.

Najpoważniej jednak odciążą ulice śródmieścia usunięcie stamtąd tramwaju — do tunelu. Przykładowo można by wykonać tunele tramwajowe na odcinkach: Zwierzyńska — pl. Wiosny Ludów, czy Dworzec Zachodni — ul. Poznańska (w wykopie kolejowym).

Mimo posiadania przez wielu mieszkańców własnych samochodów, nadal podstawowym środkiem poruszania się w mieście pozostaną środki komunikacji miejskiej. Nawet przy założeniu, że uda się przeprowadzić na większą skalę lo-

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Radziecki miesięcznik MIEJDUNARODNAJA ZIZN zamieścił w numerze 2 obszerny artykuł G. Apalina „Czy „nowy okres” w polityce zagranicznej Pekinu?”. Oto jego fragmenty.

„Ostatnio w prasie zachodniej coraz częściej pojawiają się wypowiedzi na temat tego, że ekstremizm i awanturizm w polityce zagranicznej grupy Mao Tse-tunga ustępuje miejsce „umiarkowaniu” i „ostrożności” (...).

Jednakże (...) Mao Tse-tung i jego otoczenie nie zamierzają odstąpić od głównych kierunków swej hegemonistycznej wielkomocarstwowej linii w polityce zagranicznej. Co więcej, reakcja przywódców chińskich na wydarzenia w Czechosłowacji i tzw. XII plenum KC KPCh (październik 1968 rok) świadczy o dalszym potęgowaniu przez grupę Mao Tse-tunga właśnie negatywnych aspektów polityki zagranicznej Chin, o jej zamiarze kontynuowania — niekiedy przy pomocy innych środków, bardziej podstępnych i lepiej zamaskowanych „rewolucyjnymi” i „antyimperialistycznymi” frazesami — zbankrutowanego już kursu w sprawach międzynarodowych, kursu, który wyrządza ogromne szkody narodowi chińskiemu i interesom światowego rewolucyjnego ruchu wyzwolenia.

Czy po uwzględnieniu tego wszystkiego istnieją podstawy, by mówić o jakimś „nowym okresie” w chińskiej polityce zagranicznej? Naszym zdaniem, pewne podstawy istnieją. Pierwszą zmianą — o zapoczątkowaniu „nowego okresu” — zawierała datowana 17 września 1968 roku depesza Mao Tse-tunga, Lin Biao i Czu En-laja do przywódców albańskich. Wkroczenie polityki zagranicznej ChRL w „nowy okres” łączy się bezpośrednio z charakterem zmian wewnętrznych w Chinach, przy czym główną zmianą jest nasilający się proces zastępowania politycznej nadbudowy ustroju ludowo-demokratycznego w ChRL wojskowo-biurokratyczną dyktaturą grupy Mao Tse-tunga.

Analiza komunikatu „XII plenum KC KPCh”, wypowiedzi przywódców chińskich i innych oficjalnych materiałów dotyczących zagadnień polityki zagranicznej dowodzi, że rządzące ugrupowanie Chin nie ma żadnego konstruktywnego, pozytywnego programu, z którym mogłoby otwarcie wystąpić przed narodami świata. Można raczej mówić o czymś innym: Mao Tse-tung i jego otoczenie muszą maskować swój program polityki zagranicznej, gdyż jest on tak dalece przepojony wielkomocarstwowy szowinizmem i hegemonizmem, że otwarte występowanie z takim programem byłoby równoznaczne z ostatecznym podważeniem międzynarodowych pozycji Pekinu.

Równocześnie grupa Mao Tse-tunga wytyczyła dla „nowego okresu” całkiem określone zadania. Jako główne z nich proklamowano konieczność „nowego wielkiego wzniesienia fali walki” przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i... Związkowi Radzieckiemu. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że takie absurdalne i prowokacyjne ujęcie problemu jest jedynie „logicznym” ukoronowaniem podejmowanych od dawna przez przywódców chińskich prób postawienia znaku równości między walką ze „współczesnym rewizjonizmem” (takim terminem — jak wiadomo — określa grupa Mao Tse-tunga Związek Radziecki, inne kraje socjalistyczne i większość partii marksistowsko-leninowskich) a walką z imperializmem. Że „nowy okres” oznacza równoczesne zmocnienie antyimperialistycznych i antyradzieckich aspektów polityki zagranicznej Chin. Jednakże praktyczne posunięcia przywódców pekińskich świadczą o czymś zupełnie innym.

ZA CENĘ ODSTĘPSTWA

Analizując konkretne posunięcia polityczne kierownictwa chińskiego, zarówno współcześni badacze jak i historycy będą musieli niejednokrotnie jeszcze wracać do okresu, który bezpośrednio poprzedził agresję amerykańską przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu... Mao Tse-tung rozmawiając 9 stycznia 1965 r. z dziennikarzem amerykańskim Edgarem Snow, na pytanie Snowa, czy między Chinami a USA nie może wybuchnąć wojna z powodu Wietnamu, Mao Tse-tung oświadczył: „Wojna wybuchłaby tylko w tym przypadku, gdyby wojska amerykańskie wkroczyły do Chin”, gdyż „armie chińskie nie będą prowadziły wojny poza granicami swego terytorium”.

Ponadto kierownictwo chińskie w momencie, gdy zupełnie oczywiste stały się agresywne zamierzenia USA w stosunku do państwa socjalistycznego — DRW — postanowiło (tym razem podczas rozmowy Czu En-laja ze Snowem) zapewnić kółu rządzącemu USA, o swym pragnieniu zawarcia z nimi układu w sprawie pokojowego współistnienia.

Od 7 lutego 1965 r. z każdym dniem nasilała się agresja USA przeciwko DRW. Amerykanów nie powstrzymało ani oświadczenie rządu ChRL, że „agresja przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu jest również agresją przeciwko Chinom”, ani twierdzenia propagandy pekińskiej, że Chiny od dawna „spodziewają się Amerykanów”. W Waszyngtonie wiadomo, że wszystkie te deklaracje mają na celu tylko wprowadzenie w błąd opinii publicznej. Rezygnacja Mao Tse-tunga ze wspólnych akcji krajów socjalistycznych w dziedzinie pomocy dla narodu wietnamskiego potwierdziła w pełni wnioski Waszyngtonu...

Jakkolwiek już w początkach 1965 r. Mao Tse-tung zapewnił Stany Zjednoczone, że Chiny nie będą ingerować w wojnę wietnamską, to jednak obawiał się on, czy USA nie zechcą wykorzystać walki wewnętrznej, którą zamierzał rozpocząć w kraju, a także rozluźnienia stosunków między Chinami a Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Właśnie dlatego, zwłaszcza zaś w związku z tą ostatnią okolicznością, grupa rządząca Chin nie życzyła sobie zaostreżenia stosunków z USA. W wywiadzie udzielonym dziennikarzom krajów skandynawskich w maju 1966 r. Czen I uznał za słuszny pogląd, że „złe stosunki ze Stanami Zjednoczonymi są niebezpieczne w okresie, gdy stosunki między ChRL a ZSRR również nie są dobre”. I jakkolwiek w początkach 1966 r. Stany Zjednoczone w toku warszawskich rozmów ambasadorów USA i Chin daly Pekinowi do zrozumienia, że nie rozszerzą wojny wietnamskiej na Chiny, Mao Tse-tungowi potrzebne były bardziej wąskie „zobowiązania”. Istotnie, zobowiązania takie zostały udzielone w postaci znanych „dziesięciu punktów” Ruska z 16 marca. „Cicha zgoda” w sprawie nieagresji w związku z wojną w Wietnamie została osiągnięta.

Zabezpieczyć się przed starciem ze Stanami Zjednoczonymi nie w drodze zdecydowanej walki z agresywnymi planami imperializmu amerykańskiego, lecz przy pomocy antysowieckiego, i zdrady interesów narodu wietnamskiego — taki był (niezależnie od wszystkich innych względów) cel zapewnienia o „dobrych intencjach” udzielonego przez Mao Tse-tunga imperializmowi USA. Przy pomocy podobnych deklaracji grupa Mao Tse-tunga zamierzała zapewnić sobie wolną rękę, by móc podjąć frontalną ofensywę na pozycje socjalizmu w Chinach i rozwijać dywersyjną, rozbijającą działalność w ruchu komunistycznym i narodowo-wyzwoleniczym.

I nie przypadkowo, właśnie po „cichej zgodzie” z USA, grupa Mao Tse-tunga rozpoczęła „rewolucję kulturalną” i rozpoczęła nową niebezpieczną fazę wielkomocarstwowej i antyradzieckiej polityki, wyrządzając szkody interesom socjalizmu międzynarodowego ruchu robotniczego i wyzwolenieckiego, socjalistycznym zdo-

Dokończenie na str. 4

II tom cztery pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Gnając pospiesznie leśnymi drogami przybył na miejsce w kwadrans po onych dwo podziemnych wybuchach i w zaroślach koło uchyłonego wlotu wysłuchał zwięzłej relacji Kality. Nie przerywał mu, ale niecierpliw się, spoglądając co chwila na zegarek.

- Trzeba posłać patrol, mogą być ranni...
- Wyszli — powiedział wachmistrz.
- Gdzie?
- Nie nasi, Niemcy. Dołem wyszli.

Pokazał grupę docierającą już do folwarku — trzech żołnierzy ciągnęło za linki, a sześciu pchało fabryczny wózek transportowy ciężko załadowany. Dookoła w odległości kilku metrów szła osłona — jeszcze czterech z automatami w garści.

- Każę dać ognia, to rzucą — zaproponował wachmistrz.
- Odszkodzą do folwarku. Po co ich mamy z murów wykuwać? Sami wyjdą na otwarte pole... Poślijcie patrol pod ziemię.

Nim Kalita zdążył na ulanów zawołać, wyskoczył z wlotu Szarik, za nim wyszedł Gustlik, Janek z prawą ręką zatknętą za pazuchę i ostatni Tomasz.

- Mocno? — spytał generał Kosa.
- Trochę. Jak ruszam, boli.
- Co w dole?

— Metrowe mury z betonu, schowki z przykrywkami, ale już były puste. Czekali na nas, zerwali trocieniem stropy i wyszli innym wyjściem.

— Wiem. Co więcej? — generał zmarszczył brwi.

— Był napis, że śmierć niewidzialna — dodał Gustlik. — Przykrywkę pierośko ciężkie, jakby z ołowiu.

— A znaki? Szczególnych jakichś znaków nie pamiętacie? — pytał dowódca, coraz bardziej zdenerwowany.

— Były na brezentach. Takie jakby koła — przypomniał sobie Janek.

— Takie — pokazał Tomasz, występując do przodu i wyciągając z plecaka zwiniętą plachtę.

Szarik wyszczerzył zęby i potraktował brezent jako niebezpiecznego przeciwnika, zaatakował bez ostrzegawczego warknięcia, wściekle szarpnąwszy, rozpruł nóżnik.

— Co on? — użalił się Czeresniak.

— Puść! Spokój! — rozkazał Kos.

— Weszli do tego budynku, co reszta — zameldował Kalita, cały czas obserwujący folwark.

— Cholera! — zaklął generał i przemówił niespodziewanie uroczysto. — Słuchajcie! Zadanie jest znacznie ważniejsze niż mogłem przypuszczać. Ten ładunek to materiał do produkcji bomb tysięcy razy silniejszy niż trotyl.

— Tysiąc razy? — Znaczący, że granat... — Gustlik z niedowierzaniem ważył w ręku obronny „efek”.

— Jak salwa dyonu ciężkiej artylerii — dopowiedział spiesznie generał. — Zatrzymacie ich tutaj, a ja natychmiast ściągnę posiłki. Wywołuj sztab frontu — rozkazał zwracając się do swego radiotelegrafisty na raziku.

Na folwarku ryknęły na raz silniki. Ściany obory syknęły białym kurzem, wyrzuciły się, pękły i runęły w gruzy. Dach osiadł na krokwiach. Wszyscy umilkli, obrócili się i patrzyli zdumieni.

— Nie zatrzymamy, diabli by tu... — zaklął z gorczyką Kalita, wskazując wypielizające spod dachu czolgi.

— Pantery mieli zachowane — szepnął Gustlik. — Miał nosa sakramentki Wichura, co by tam zająć...

Co się lubi i ma...

Na podstawie programów minionej tygodnia ktoś złośliwy mógłby powiedzieć, że zestawia się je z tego co akurat jest pod ręką. Bo oto od środy poczyniły wszystkie przedstawienia teatralne i — poza jednym — filmy miały charakter rozrywkowy. A do tego dodać trzeba kilka programów estradowych i całą serię transmisji sportowych. Prawem serii można by w najbliższym czasie oczekiwać tygodnia bez rozrywki, co zresztą już w przeszłości się zdarzało...

Telewizj „kupuje” wszystko, bo przy jednym programie nie ma wyboru. Wiadomo zaś już dzisiaj, że tutaj, w Poznaniu i Wielkopolsce, długo jeszcze będziemy korzystać tylko z jednego programu. W tym roku w Warszawie, za rok w Łodzi, Katowicach i Krakowie już będzie można korzystać także z programu drugiego. O tym, kiedy ten dawno oczekiwany drugi program dotrze do innych ośrodków — na razie nic nie słychać.

Wciąż skoro się nie ma tego co się lubi, to lubi się to, co się ma, także przez całe wieczory programy jednorodne w swoim charakterze. Otuchą napawa jednak to, że sporo z programów naszej TV sięga ambicjami wysoko.

Pośród owej rozrywkowej serii minionej tygodnia najwyższe ocenilbyśmy piątkowe widowisko muzyczno-baletowe pt. „Stworzenie świata”. Był to drugi z cyklu koncertów „Quodlibet” czyli kto lubi, która to nazwa brzmi dość pretensjonalnie, boć na dobrą sprawę dla atrakcji (?) nazwę każdej serii można poprzedzić kacińskim tłumaczeniem. Ale na szczęście poza tym o cyklu tym można już teraz mó-

wić z uznaniem. Zamiar, by — przez łączenie w jedno widowisko muzyki tzw. poważnej z popularną i rozrywkową — przekonać widzów i słuchaczy do tej pierwszej już sam w sobie jest chwalebny. A że wszystko to otrzymujemy w przednim wykonaniu, mamy sposobność być uczestnikami widowiska dostarczającego przeżyć artystycznych wielkiej rangi. Wystarczy odnotować kilka choćby nazwisk: Orkiestra Symfoniczna pod dyktando B. Wodiczki, dobry zespół jazzowy W. Nahornego, F. Elkana, B. Bittnerówna, W. Grucha, S. Szymański. Wierzę, że ich trud, podobnie jak autora scenariusza — K. I. Toeplitza i reżysera J. Gruzy, opłaca się sowicie. Bo na pewno program ten pozostawia choćby ślad w świadomości co najmniej części tak bardzo zróżnicowanej wielomilionowej widowni telewizyjnej.

Podobne ambicje ma inny cykl programów — „Widowska”, który w sobotę zaprezentował z okazji Dnia Kobiet „Mężczyźni do wynajęcia”. Jednak w tym przypadku niuanse i subtelność tekstów J. Przybory i stosowna do tego koncepcja reżyserska nieco ograniczyły krąg zwolenników tego programu do tych, co smakują głównie w tym rodzaju rozrywki.

Innego rodzaju ambicje ujawnił w tym tygodniu teatr tv. Po udostępnieniu na scenie opowiadania B. Hrabala „Baron Munchausen” — w poniedziałek oglądaliśmy polską prapremię, a w środę komedię płaszcza i szpady, autorstwa siedemnastowiecznego pisarza hiszpańskiego P. Calderona de la Barca. Jego „Niewiedzialna kochanka” przyniosła godzinę dobrej, acz sche-

matycznej i trącejącej myślką rozrywki, którą wsparł swą grą aktorską zwłaszcza J. Turek.

Pośród wszelkiej rozrywki królował jednak sport: zawody narciarskie, hokej, lekka atletyka, piłka nożna. W niedzielę poczęstowano widzów przeszło trzygodziną porcją tzw. bloku sportowego, podczas którego serwowano piłkę nożną z Warszawy, narciarstwo z Zakopanego i hokej z Lublany. Łączono się na przemian i po kilka razy z tymi trzema miejscowościami. Po doświadczeniach olimpijskich i w naszej tv udają się takie szybkie łączenia. To na pewno sukces. Ale jeśli zamiarem realizatorów było przekazanie widzom najciekawszych fragmentów wszystkich trzech imprez — to, niestety, w pełni się to nie udało. Po prostu przetrastało to aktualne możliwości techniczne naszej TV.

Zdarzało się, że oglądaliśmy nudy fragment z Warszawy w tym samym czasie kiedy działo się coś ciekawego gdzie indziej, a było też tak, że interesujące wydarzenia zbiegły się w czasie na różnych stadionach. By temu jakoś podoląć trzeba mieć urządzenie amplexowe, które rejestruje wydarzenia i daje natychmiastową możliwość ich odtworzenia. W Lublanie powtarzano każdą sytuację, w której padły bramki. My natomiast możemy „łapać” wydarzenia na gorąco, albo też je rejestrować, ale na taśmie teleorecordingu, która też pozwala odtworzyć obraz, tyle że bardzo szary, i po kilkugodzinnej obróbce laboratoryjnej taśmy.

Ampex jest urządzeniem drogim, nie produkowanym u nas. Jednak naszej Telewizji, która jakością wielu swoich programów przoduje w Europie, jest niezwykle pilnie potrzebny i to nie wyłącznie i chyba wcale nie głównie dla transmisji sportowych. Ampex jest potrzebny zwłaszcza teraz, prawie w przededniu uruchomienia drugiego programu, który ograniczony terytorialnie będzie musiał jakąś swą część zachowywać dla programu ogólnopolskiego.

ZASTĘPCA

Dokończenie ze str. 3

niego samego na razie daje — do kolei. Zelektryfikowana kolej ma największe przedkości eksploatacyjne (40—90 km/godz.) i największą przepustowość (przy powiększeniu składów i zmniejszeniu odstępów czasu między pociągami nawet do 80 000 pasażerów na godzinę).

Obliczenia przeprowadzone np. w Związku Radzieckim wskazują, że w miastach typu Poznań komunikacja kolejowa ma może przejąć 5—7 proc. ruchu wewnątrzmiastowego. Zakładając tylko pięcioprocentowy udział kolei w komunikacji miejskiej daje to niebagatelną liczbę 28 mln pasażerów rocznie (77 000 dziennie), przewiezionych środkami komunikacji już istniejącej, bez wię-

Kolej dla komunikacji masowej

kszych dodatkowych nakładów.

Już w tej chwili czas przejazdu kolejną jest znacznie krótszy od innych środków komunikacji. Przez wprowadzenie dodatkowych bodźców (np. obniżenie opłat za przejazd, jak w Warszawie, czy na Wybrzeżu) można skierować część zadań przewozowych na barki kolei. Produkowany obecnie tabor, przystosowany do szybkiej wymiany pasażerów, może te zadania wykonać. Potrzeba tylko niewielkich modernizacji na stacjach istniejących, pobudowania kilku nowych

przystanków osobowych i uwzględnienia w rozkładach jazdy szerzej również potrzeb miasta.

Sprawa wykorzystania komunikacji kolejowej na potrzeby wewnątrzmiastowe nie była do tychczas zbyt mocno akcentowana w planach perspektywicznych. Wydaje mi się, że w przyszłości, przy ciągłym zwiększaniu się tempa życia, naley się tej sprawie więcej uważać.

Pewne opory mogą tutaj wynikać ze strony PKP. Instytucja ta, mająca na uwadze po trzeby ogólnokrajowe, może sprzeciwić się wprowadzeniu nowych potoków pasażerskich na i tak już obciążony dość znacznie węzeł poznański. Przy uzyskanych środkach na modernizację poznańskiego węzła część można przeznaczyć na usprawnienie komunikacji, a właściwą organizację ruchu nie powinna dopuścić do wystąpienia zakłóceń.

P. A.
Student III roku Politechniki
(Nazwisko i adres znane redakcji)



NAUKA

Kazimierz Olesiak — „Obrót ziemią w gospodarstwach chłopskich” (problemy rejonów uprzemysławianych). KIW, str. 220, 21.20.

Stanisław Myśliwski-Wołoski — „Udział Prus zachodnich w Powstaniu Styczniowym”. MON, str. 277, 30.

R. Hooke, D. Shaffer — „Modele matematyczne a rzeczywistość”. PWN, str. 279, 30.

Mieczysław Jędrzejewski — „Fizyka ogólna” (podręcznik dla Studentów Nauczycielskich). PZWS, str. 400, 34.

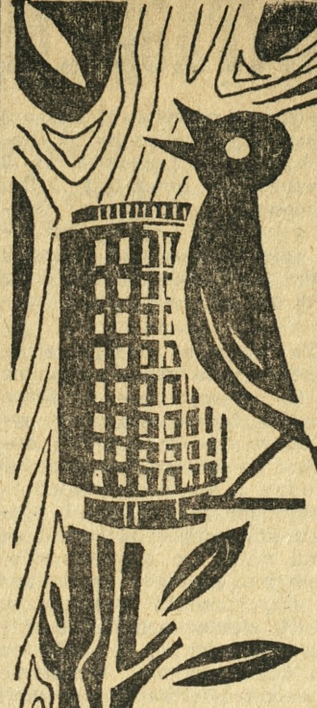
„Powiat radziejowski” (katalog zabytków z sztuki w Polsce). PAN, str. 25 + 75 ilustr., 14.

TECHNIKA

Bohumir Klesken — „Pomiary w radiotechnice”. WKiŁ, str. 466, 40.

T. Mickiewicz, A. Mikulski — „Elektryczne urządzenia zabezpieczenia ruchu kolejowego”. WKiŁ, str. 481, 30.

Zygmunt Boretti — „Konstrukcje stalowe w budownictwie wodnym”. Arkady, str. 371, 50.



ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW WIOSENNYCH W PDT

OFERUJĄC BOGATE ZAOPATRZENIE

ART. WŁÓKIENNICZO-ODZIEŻOWYCH I OBUWIA

Informujemy jednocześnie, że w dniach od 10—29 marca br. na V i VII piętrze w PDT i Domu Dziecka odbywać się będzie

PREMIOWANA SPRZEDAŻ

UBRAŃ, SPODNI I MARYNAREK
MĘSKICH I MŁODZIEŻOWYCH

połączona z atrakcyjnym losowaniem nagród
ogólnej wartości — 5.000 złotych.

KUPUJĄC UBRANIE W PDT.
POZOSTAŁE DODATKI JAK
koszule, krawaty, chusteczki, spinki itp.

OTRZYMASZ BEZPŁATNIE
W POSTACI PREMII.

K1559

Lokale

Lublin mieszkanie M-4 (3-pokojowe), na podobie lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43190g.

Kwaterunkowe 3 pokoje, kuchnia, względnie 2 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, zamienie na 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, może być spółdzielcze. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44035gpr.

Małżeństwo poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Warunki do uzgodnienia. Teresa Wiczorek, Kazimierza Wielkiego 24/26. 42706g

Dwupokojowe mieszkanie w Gdańsku zamienie na podobne lub jednopokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań telefon 41-24-98, do 16. Szczepan-ska. 43139g

Zamienie mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią, pierwsze piętro, słoneczne w Ursusie k. Warszawy — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42761g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze (duże) 4 pokoje z kuchnią i łazienką, w Kościance na spółdzielczym M-4 lub podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42960g.

3 pokoje, kuchnia, 1 ptr., słoneczne, duży metraż, blisko dworca w Legnicy — zamienie na dwa pokoje w Poznaniu. Najchętniej nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43204g.

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju pustego na okres 2 lat, najchętniej Luboń — Zabiko-wo. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43098m.

Zamienie 1,5 pokoju używalnością kuchni i przy-należnościami, na większe. Bardzo korzystne warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43250g.

Pokój, kuchnia wyłącznie — kupię. Górczyńska 31a m. 15. 43257g

Kraków — kawalerkę w nowym budownictwie, 24 m², zamienie na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43136g.

Poszukuję garażu w okolicy Śródk — Osiedle Warszawskie lub Główna. Adres: ul. Chlebowa 3 m. 20, po godz. 16. 44005g

Wypożyczalnia najmniejszych sukien, welonów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 44043g

Posiadam gotówkę przystąpię jako wspólnik do produkcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43140g.

Naprawiamy pralki, odkurzacze. Przewajamy silniki elektryczne. Udzielamy gwarancji. Grochowska 24. 43142g

Uwaga Opałenica! Wezmę w dzierżawę lokal o pow. 60 m², może być piwnica. Możliwość kupna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43162g.

Poszukuję wykonawcy do budowy domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42987g.

Warsztat ślusarski z maszynami kupię, wezmę w dzierżawę lub przystąpię jako wspólnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42993g.

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów. Telefon 551-02. 43310g

Przedstawiciel z samochodem na województwa: wrocławskie, koszalińskie, szczecińskie oczekuje propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43314g.

Posiadam kwalifikacje oraz wyposażenie warsztatu tokarsko-ślusarskiego. Przystąpię jako wspólnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43422g.

Oddam w dzierżawę garaż. Poznań, ul. Ściegiennego 19. 43443g

Artystycznie ceruję, fachowo, szybko. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 43485g

Kupię domek z ogrodem w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42977g.

Kupię domek jednorodzinny lub do wykończenia, względnie działkę o 700—1000 m² okolicie Poznania. Luboń, Puszczykowo. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43279g.

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW WIOSENNYCH W PDT

OFERUJĄC BOGATE ZAOPATRZENIE

ART. WŁÓKIENNICZO-ODZIEŻOWYCH I OBUWIA

Informujemy jednocześnie, że w dniach od 10—29 marca br. na V i VII piętrze w PDT i Domu Dziecka odbywać się będzie

PREMIOWANA SPRZEDAŻ

UBRAŃ, SPODNI I MARYNAREK
MĘSKICH I MŁODZIEŻOWYCH

połączona z atrakcyjnym losowaniem nagród

ogólnej wartości — 5.000 złotych.

KUPUJĄC UBRANIE W PDT.

POZOSTAŁE DODATKI JAK

koszule, krawaty, chusteczki, spinki itp.

OTRZYMASZ BEZPŁATNIE

W POSTACI PREMII.

K1559

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowę osiedla mieszkaniowego „Winogrady” oraz na Betonarnię „Trójpole” — na bardzo dobrych warunkach:

- ELEKTRYKÓW konserwatorów z III grupą kwalifikacyjną,
- ZBROJARZY,
- BETONIARZY,
- CIEŚLI,
- MONTERÓW konstrukcji żel.-bet.,
- OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”,
- OPERATORÓW sprzętu średniego,
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego ZB-45, ZB-80W,
- MURARZY,
- IZOLERÓW,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych jest możliwość wyuczenia w zawodzie monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe.

Praca w akordzie zryczałtowanym, zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zarobki bardzo korzystne.

Zamieszczeniem zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę — obiady płatne.

Również Przedsiębiorstwo zatrudni zaraz:

- ST. MAJSTRA urządzeń dźwigowych do Bazy Sprzętu, o kwalifikacjach technika-mechanika, wzgl. mistrza tejże specjalności,
- MAJSTRĄ robót elektrycznych — III gr. kwal.,
- MAJSTRĄ BETONIARZĄ — WPW — Winogrady,
- ST. TECHNIKA d. s. rozliczeń i ewidencji — w Bazy Sprzętu, o kwalifikacjach technika-mechanika po stażu pracy, wzgl. po średnim zawodowym i praktyce,
- ST. INSPEKTORA d. s. mechanizacji w Dziale GL Mechanika — kwalifikacje j. w.,
- ST. INSPEKTORA kontroli technicznej w Dziale Techniki, wykształcenie wyższe techniczne, wzgl. średnie techniczne plus praktyka w bezpośrednim wykonawstwie,
- INŻYNIERĄ wzgl. TECHNIKA — INSPEKTORA d. s. bhp, kwalifikacje: wyższe techniczne bud., wzgl. wykształcenie średnie techniczne plus praktyka w wykonawstwie,
- KIEROWNIKĄ sekcji kosztorysowania robót budowlanych,
- KIEROWNIKĄ sekcji kosztorysowania robót sanitarnych, wykształcenie wyższe techn., wzgl. średnie techniczne i praktyka w bezpośrednim wykonawstwie,
- KIEROWNIKĄ magazynu materiałów sanitarnych — wykształcenie średnie ogólne plus praktyka.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia pracowników fizycznych przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I ptr., pok. 102, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201; pracowników umysłowych — Sekcja Osobowa, p. 61 118, I ptr. K1720

CHALUPNIKÓW do prania bielizny — przyjmujemy zaraz.

Zgłoszenia prosimy kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K1531.

Spółdzielnia Pracy Robót Drogowo-Budowlanych, Poznań, ul. Libelta 6 — zatrudni zaraz:

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH i EKONOMISTÓW — wykształcenie średnie plus praktyka:

- na stanowisko kierownika grupy robót budowlanych z uprawnieniami,
- oraz na kierownika budowy — bez uprawnień.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K1550

— OPERATORÓW z uprawnieniami na koparki, spycharki, dźwigi samojedźne i dźwigi boczne;

— ELEKTROMONTERÓW z grupą bhp,

— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót ziemnych na terenie m. Poznania — przyjmijmy

„Hydrobudowa 9” — Poznań, ul. Sienkiewicza 22, V piętro.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1499

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12 — przyjmijmy do prac:

— PIELEGNIARKI DYPLOMOWANE

— ASYSTENTKI PIELEGNIARSKIE

— DIETETYCKIE — oraz

— LABORANTA MEDYCZNEGO EKG.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala — telefon 511-11. K1469

Matrymonialne

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałogów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Rozwiedziona, lat 27, córka, kulturalna, miła, pozna pana w wieku do lat 38, z wykształceniem wyższym, uczciwego, subtelnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rzemieślnik, lat 48, spokojnego usposobienia, bez nałogów — pozna panią do lat 46 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43270g.

Samotna kulturalna z mieszkaniem pozna kulturalnego pana do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43212g.

Rencista poszukuje towarzyszkę życia, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43221g.

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Dokończenie ze str. 3

być samemu narodowi chińskiego i obiektywnie udzielając pomocy imperializmowi. Grupa Mao Tse-tunga przestrzegała i przestrzega „milczącej zgody” — nie przypieczętowanej co prawda podpisami oficjalnych przedstawicieli ChRL i USA — ściśle, aniżeli układów i porozumień z wieloma krajami, zawartych zgodnie z normami prawa międzynarodowego.

UMIARKOWANIE WOBEC ZACHODU

„Zainteresowanie grupy Mao Tse-tunga w dialogu z USA” pisze autor — wiąże się bezpośrednio z pewną okolicznością. Jak wspominaliśmy już wyżej, jeden z celów „gwarancji” Mao Tse-tunga dla Stanów Zjednoczonych w sprawie „nieingerencji” Chin w wojnę wietnamską oraz popychania Wietnamczyków do „przewlekłej wojny”, polegał na tym, aby uzyskać od Waszyngtonu zgodę na bezpośrednie rokowania z Pekinem w sprawach azjatyckich. Do tego zmierzano również obstrukcja maoistów przeciwko politycznemu uregulowaniu kwestii wietnamskiej, przeciwko jego uregulowaniu w drodze rokowań. Możliwość uregulowania problemu wietnamskiego wbrew receptom Pekinu pozbawiała grupę Mao Tse-tunga jednego z obiektów pertraktacji z USA i groziła pozbawieniem wielkomocarstwowych planów Chin w Azji.

Ostatnio też przywódcy chińscy starannie unikają oceny sytuacji w Europie, rozmyślnie zamykając oczy na prowokacyjną krzątaninę kół NATO w Europie. Grupa Mao Tse-tunga z uporem zajmuje pozycję pobłażania siłom odwetowym w Niemczech zachodnich całkowicie pomijając milczeniem ich ekspansjonistyczną i agresywną istotę (...). Uważając napięcie międzynarodowe za atmosferę sprzyjającą realizacji własnych hegemonistycznych celów, maoistowskie kierownictwo w coraz większym stopniu wiąże swe plany z nadziejami na wzmożenie agresywnej działalności imperializmu zachodniomaoistowskiego.

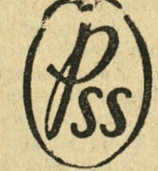
zwróć odpłatnie puste naboje

W SKLEPACH:

MHD nr 2 — ul. Pamiłkowa 15
 MHD nr 4 — ul. Głogowska 77
 MHD nr 7 — ul. Garbary 62
 MHD nr 11 — ul. Wrocławska 23
 MHD nr 15 — ul. Szkolna 15
 MHD nr 27 — ul. Czerwonej Armii 16
 MHD nr 35 — ul. Dąbrowskiego 34
 MHD nr 37 — ul. Świt 34/36
 MHD nr 38 — ul. Górczyńskiego 3/5
 MHD nr 40 — ul. Grochowska 49
 MHD nr 41 — ul. Osinowa 14/6
 MHD nr 42 — ul. Grunwaldzka 31c
 MHD nr 47 — ul. Ściegiennego 61
 PSS nr 311 — ul. Kraszewskiego 3
 PSS nr 328 — ul. Wielka 20
 PSS nr 330 — ul. Kasztanowa 8
 PSS nr 337 — ul. Dzierżyńskiego 122
 PSS nr 390 — ul. Wrocławska 16a

ZA 10 SZTUK — OTRZYMASZ 18,— ZŁOTYCH.

M1012



Okresowy Urząd
 Telekomunikacji
 Miedzynastowej
 w Poznaniu
 ul. 23 Lutego 26
 PRZYJMUJE
 ZGŁOSZENIA
 na 2 lub 3-osobowe
 POKOJE
 celem zakwaterowania
 telefonistów
 na pobyt czasowy.
 Blizszych informacji
 udzielają i przyjmują
 oferty Kadrę — pokój
 423, telefon 584-55.
 K142

Praca

Pomoc do lekkich prac
 domowych na 4 do 5 go-
 dzin dziennie potrzebna.
 Zgłoszenia od godz. 16. ul.
 Obornicka 39 m. 12 (Wi-
 niary). 43680g

Pomoc domowa na stałe
 potrzebna zaraz. Dąbrow-
 skiego 44 m. 8. 44296g

Przyjmę pomoc domową
 z gotowaniem i referen-
 cjami. Poznań, Trybunał-
 ska 51. 43877g

Opiekunkę do dziecka 2
 lata przyjmę. Poznań,
 Słowackiego 55, godz. 15-
 19. 44112g

Przyjmę dozorstwo, może
 być palenie c. o., waru-
 nek pokój. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 43066g

Pomoc domowa dochodząca
 ca potrzebna. Grodziska
 24. 42940g

Przyjmę wysoce kwalifi-
 kowanego — czeladnika
 szklarskiego — budowlane-
 go. Zgłoszenia: ul. Grun-
 waldzka 76, od godz. 17-
 19. 42947g

Przyjmę ucznia w zawo-
 dzie cukierniczym. Zgło-
 szenia: Cukiernia, Leszek
 Maćkowiak, Poznań, Śród-
 ka 3. 42967g

Przyjmę dozorstwo, Wa-
 runek mieszkanie. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka
 19 dla 42975g

Przyjmę do pracy w o-
 gródnictwie meżczyźni i
 kobiety. Poznań — Żegrze,
 ul. Działoszańska 10.
 42985g

Potrzebni, piekarz na pół
 etatu, pomoc domowa, u-
 cień. Poznań, Garbary 65.
 Piekarnia — Ciastkarnia.
 43150g

Pracownika fizycznego —
 zatrudni Wytwórnia Macz-
 ki Kostnej, Puszczykowo,
 Niwka Stara 5. Zgłosze-
 nia oświadczyć w Wytwór-
 ni. 43165g

Małżeństwo, przyjmie do
 zortwo — warunek mie-
 szkanie. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla
 43066g

Blacharz — dekarz, pomoc-
 nik dekarza, robotnik —
 potrzebni. Ul. Garbary 59
 m. 4a, oficyjna, od 15-17.
 43066g

Slusarz — spawacz elektry-
 czny — gaz, posiada po-
 mieszczenie, spawarkę —
 zgrzewarkę — poszukuje
 pracy. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 43066g

Potrzebny uczeń. Warz-
 tat blacharsko — samocho-
 dowy. Strzelecka 37 —
 K. Felix. 43034g

Młodszy piekarz zaraz po-
 trzebny. Zgłoszenia, ul.
 Ciesiawa 14 — piekarnia.
 43007g

Potrzebna dochodząca po-
 moc domowa. Ul. Zofii
 Nałkowskiej 29, telefon
 430-50. 42945g

Poprowadzę gospodarstwo
 samotnie. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 43173g

Pracownika fizycznego —
 zdrowego, przyjmie nat-
 tychmiast. Warunki do-
 bre. Małeczki — Poznań,
 Rybnicka 3. 43194g

Potrzebna opiekunka na
 5 godzin dziennie do sta-
 ruszki niewidomej, chore-
 j. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla
 43202g

Potrzebne siły dokładne
 do szycia biustonoszy.
 Praca stała. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 43259g

Przyjmę uczniów zawo-
 dzie elektryka. T. Kacz-
 marek, Poznań, Obornic-
 ka 43 m. 30. 43218g

Ucznia piekarskiego po-
 winy lat 16 z pełnym
 utrzymaniem — przyjmie
 piekarnia. Poznań, Ry-
 nek Śródecki 17. 43252g

Panią z praktyką w kios-
 ku „Ruch” — przyjmę.
 Szczegółowe oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 43254g

Potrzebny stolarz. Pro-
 mienista 17. 43216g

Przyjmę dozorstwo wraz
 z mieszkaniem. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 43268g

Udzielam lekcji języka
 niemieckiego i francu-
 skiego. Adres wskaże
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 43296g

Fryzjerka poszukuje pra-
 cy. Oferty „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 43297g

Uczeń krawiecki potrzeb-
 ny. Poznań, ul. Żydow-
 ska 11. 43300g

Fryzjerka poszukuje pra-
 cy. Oferty „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 43337g

Nauka

Udzielam korepetycji z
 matematyki i chemii.
 Maik, Śniadeckich 20 m. 1
 42993g

Uczę matematyki. Strze-
 lecka 30 m. 10, telefon
 67-31-48. 42993g

Magister, udziela korepe-
 tycji z matematyki, fizy-
 ki i chemii. Poznań, Ży-
 dowska 30 m. 4. 43080g

Udzielam lekcji gry for-
 tepianowej. Gołębia 17
 m. 8. 43172g

Student udzieli lekcji pol-
 skiego, matematyki. Je-
 rzy Paćkowski, Poznań
 20, Człopska 11. 43270g

Korepetycje z matema-
 tyki, fizyki udziela ma-
 gister. Tel. 423-03, dzwo-
 nić wieczorem. 43516g

Kupno

Kupię książki „Życie se-
 ksualne” i „Życie seksualne”
 „Seksuologia”. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka 19
 dla 43245g

Kupię działkowy ogró-
 dek. Oferty „Prasa” —
 Grunwaldzka 19 dla
 43174g

Betoniarce, stół wibracyj-
 ny, formy do pustaków
 „Alfa” kupię. Krajewski,
 Poznań, Sowińskiego 44,
 telefon 67-13-21. 43195g

Kupię dachowczarkę kar-
 piówkę podwójną z for-
 mami. Oferty „Prasa” —
 Grunwaldzka 19 dla 43166g

Kupię błotnik przednie
 i tylne oraz maskę do
 VW 1200. Oferty „Prasa”
 Grunwaldzka 19 dla 43092g

Kupię piec cylindryczny
 ciśnieniowy. K. Nowak,
 Kostrzyn Wlkp., ul. Dwor-
 cowa 17a. 42900gpr

Kupię magnetofon „Me-
 lodia”. Oferty z poda-
 niem ceny „Prasa”, Grun-
 waldzka 19 dla 42985g

Sprzedaż

Sprzedam letni domek
 murowany z kuchnią i
 wyposażeniem na cam-
 pingu w Sierakowie
 Wlkp. Zgłoszenia: Poznań
 — Garbary 52 m. 2. 4345g

Sprzedam pianino marki
 Hoelling Spangenberg —
 płyta metalowa. Adres
 wskaże „Prasa” Grunwal-
 dzka 19 dla 43158g

Fortepian idealny, jubile-
 usowy „Blüthner” —
 sprzedam. Oferty „Pra-
 sa”, Grunwaldzka 19 dla
 43186g

Sprzedam żrebacka 3-let-
 niego (zaprzęgany). Nara-
 mowice, Boraucka 24.
 42955g

Dnia 11 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
 pieniach, namaszczona Olejami św., nasza droga
 mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
 śp.

Dnia 10 marca 1969 roku, w 77 roku życia,
 zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
 sza najdroższa matka, babunia i teściowa

Dnia 9 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
 pieniach, namaszczona Olejami św., nasza droga
 mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
 śp.

Dnia 10 marca 1969 roku, w 77 roku życia,
 zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
 sza najdroższa matka, babunia i teściowa

Dnia 11 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
 pieniach, namaszczona Olejami św., nasza droga
 mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
 śp.

Dnia 10 marca 1969 roku, w 77 roku życia,
 zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
 sza najdroższa matka, babunia i teściowa

Dnia 11 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
 pieniach, namaszczona Olejami św., nasza droga
 mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
 śp.

Najlepsze wyniki w masowym sporcie motorowym

W sobotę zjazd delegatów okręgu PZM

Do grona związków sportowych legitymujących się niemalymi osiągnięciami w swej działalności należy niewątpliwie Polski Związek Motorowy. Delegaci klubów i sekcji PZM okręgu poznańskiego zjednoczą się w najbliższą sobotę w Domu Kultury MO na okręgowym zjeździe delegatów, który oceni roczną działalność władz okręgowych i zatwierdzi program przyszłorocznej pracy zarządu.

W okręgu poznańskim PZM zrzeszonych jest 30 klubów i sekcyj motorowych z 3 663 członkami. Do najliczniejszych należą: Automobilklub Wielkopolski, Motoklub Unia i Motoklub Zjednoczenia Września.

W ocenie wyników, w sporcie motorowym brać trzeba przede wszystkim jakość sprzętu sportowego oraz fakt dużych trudności rynkowych w nabyciu dobrych maszyn. W rezultacie wielkopolskie kluby nie mają takich osiągnięć jakimi mogły poszczycić się jeszcze przed kilku laty. Np. nasz as autowy Ryszard Mankiewicz, startujący w wyścigach ulicznych na wysłuzonym motocyklu MZ, zdołał wywalczyć III miejsce. To jest wysoka pozycja, ale poniżej jego umiejętności. Za sukces uważać należy zdobycie przez wielkopolskich crossowców I miejsca zespołowego i tytułów w mistrzostwach strefy północno-zachodniej. Po 8 latach rozgrywek strefowych po raz pierwszy, I miejsce wywalczył klub z naszego województwa — Motor Piła. Indywidualnie trzy pierwsze miejsca w łącznej punktacji zajęli również zawodnicy tego klubu: Antoni Michniewicz, Antoni Smiechowski i Janusz Liss.

W sporcie samochodowym na uwagę, w skali krajowej zasługuje już dwójka z AW: Adam Smorawski i Andrzej Zembrzki, która zdobyła tytuł mistrza Polski w klasie 1600 ccm, oraz Ryszard Kopecki i Wojciech Siwce, która w tej samej klasie zdobyła IV miejsce.

Trzech naszych karingowców znalazło się w 10 najlepszych zawodników ubiegłorocznego sezonu (8 eliminacji) są to: Kazimierz Krotoski (III m.), Tadeusz Rybarczyk (VII m.) i Stanisław Grajek (VIII m.).

Znacznie lepszymi wynikami może się poszczycić okręg poznański w sporcie popularnym. Sam fakt zorganizowania 200 imprez w naszym województwie świadczy najlepiej o ofensywności okręgu na tę działalność. Rezul-

tatem takiej polityki jest zajęcie przez nas I miejsca w skali krajowej przed Bydgoszczą i Opołem. Również w punktacji klubowej znajdujemy się w czołówce. Sekcja Motorowa LZS Kicin uznana została za najlepszą w kraju, a MZKS Tur Turek zajmuje III miejsce.

Podobnie ma się rzecz z turystyką. Kluby wielkopolskie zorganizowały dla swych członków oraz innych zmotoryzowanych turystów 172 wycieczki, w których brało udział 4526 uczestników. Do najżywoźniejszych klubów w działalności turystycznej należały w ubiegłym roku: KS Start Września, KM LOK Śrem, KS Start Gniezno i LOK Osa Poznań.

Nad sposobami dorównania innym w sporcie motorowym oraz możliwościach osiągnięcia jeszcze lepszych wyników w sporcie popularnym i turystyce radzić będą w sobotę na zjeździe delegatów, najbardziej doświadczeni działacze PZM z naszego województwa. (d)

W grupie północnej, w której grają 3 wielkopolskie zespoły AZS, Olimpia i Stal Ostrów, uzyskano w ostatnią niedzielę następujące rezultaty: Spółnia Gdańsk — Zawisza Bydgoszcz 82:62, Widzew Łódź — Zastal Z. Góra 59:73, AZS Poznań — Start Gdynia 81:64, Stal Ostrów — Pogoń Szczecin 42:45, Olimpia Poznań — Spółem Łódź 65:57.

Koszykarze AZS-u, którzy tak dobrze rozpoczęli mecz ze Startem Gdynia a potem opadli z sił, mają już zapewnione drugie miejsce w tabeli i jeżeli w Warszawie podjęte zostaną odpowiednie decyzje, będą ubiegali się o awans do klasy wyższej. Stal Ostrów po dość niefortunnym porażce ze szczecińską Pogonią (co pośrednio przesądziło o spadku Olimpii do ligi międzywojewódzkiej) zapowiada, że zrobią wszystko aby utrzymać wysoką pozycję. Koszykarze Stali już od kilku lat zajmują czołowe miejsca w rozgrywkach II ligi, podtrzymując chlubne tradycje sportu ostrowskiego. Niestety bardzo kiepsko w tym sezonie spisywała się Olimpia. Dysponując zespołem o niezłych warunkach fizycznych, potrafiła wygrać zaledwie kilka spotkań. Zupelnie nie spełniła pokładanych

Wózek dziecięce bliźniacze leżakowe, poleca wytwórnia. Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 42134g

Telewizor Temp 7 21-cal. tanio sprzedam. Poznań, ul. Strusia 6 m. 5. 43987g

Telewizor okazjynie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43097g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa, szafę 2-drzwiową i stół rozkładany — wysoki polski — tanio sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43094g

Sprzedam szynszyle standard o ciemnej okrywce. Grodziska 115. 43154g

Okazyjnie sprzedam 3 namioty 12-osobowe. Adres Turystowski. Poznań — Dębice, ul. Jaśminowa 10 m. 2. 43145g

Kerry blue terrier szczeniaki rodowodowe do sprzedania. Dzierżyńskiego 26 m. 10. 43261g

Sprzedam telewizor Wawel 21. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43107g

Sprzedam wielką ilość mierzwy krowieckiej. Poznań, Obornicka 181. 43295g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Sprzedam 350. Skodę 1000 MB lub Moskwicę 408 — po wypadku kupię. Jarocin, tel. 593. 43251g

Laskarze u progu sezonu

Hokeści na trawie przygotowują się do nowego sezonu, trenując przeważnie w halach. 25-osobowa kadra narodowa, niestety nie w komplecie, przebywa do 16 bm. na zgrupowaniu w Wiśle. Mistrzostwa I ligi zainaugurowane zostaną w dniach 19 i 20 kwietnia. Wystartuje do nich 12 drużyn.

Na 30 kwietnia i 1 maja przewidziany jest tradycyjny turniej o puchar Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia.

W czasie krótkiej przerwy w rozgrywkach ligowych odbędzie się w dniach 14-17. V. zgrupowanie kadry przed meczami Polska — NRD (18 V.) w Poznaniu i Austria — Polska w Wiedniu (25 V.). Atrakcją tegorocznego sezonu międzynarodowego będzie w połowie czerwca br. mecz Polska — ZSRR w Poznaniu. Radzieccy laskarze postanowili na najbliższym Olimpiadzie wystąpić również i w tej dyscyplinie. Spotkania z polskimi zespołami stanowią już cykl przygotowania do Igrzysk Olimpijskich 1972 r. w Monachium.

Poza pojedynkami z zawodnikami NRD, ZSRR i Austrii dojdzie w tym sezonie również do spotkań z reprezentantami Włoch, Belgii, Węgier, Czechosłowacji i Francji.

Władze PZHT przygotowują materiały ze swej działalności i najbliższych planów na roczne walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 30 bm. w Poznaniu. (x)

Koszykarze II ligi kończą rozgrywki

Podobnie jak ich koledzy z I ligi, również koszykarze walczyli w II lidze rozegrawą w najbliższą niedzielę ostatnią serię spotkań mistrzowskich.

W grupie północnej, w której grają 3 wielkopolskie zespoły AZS, Olimpia i Stal Ostrów, uzyskano w ostatnią niedzielę następujące rezultaty: Spółnia Gdańsk — Zawisza Bydgoszcz 82:62, Widzew Łódź — Zastal Z. Góra 59:73, AZS Poznań — Start Gdynia 81:64, Stal Ostrów — Pogoń Szczecin 42:45, Olimpia Poznań — Spółem Łódź 65:57.

Koszykarze AZS-u, którzy tak dobrze rozpoczęli mecz ze Startem Gdynia a potem opadli z sił, mają już zapewnione drugie miejsce w tabeli i jeżeli w Warszawie podjęte zostaną odpowiednie decyzje, będą ubiegali się o awans do klasy wyższej. Stal Ostrów po dość niefortunnym porażce ze szczecińską Pogonią (co pośrednio przesądziło o spadku Olimpii do ligi międzywojewódzkiej) zapowiada, że zrobią wszystko aby utrzymać wysoką pozycję. Koszykarze Stali już od kilku lat zajmują czołowe miejsca w rozgrywkach II ligi, podtrzymując chlubne tradycje sportu ostrowskiego. Niestety bardzo kiepsko w tym sezonie spisywała się Olimpia. Dysponując zespołem o niezłych warunkach fizycznych, potrafiła wygrać zaledwie kilka spotkań. Zupelnie nie spełniła pokładanych

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 99:67 wyszedł na pierwsze miejsce. Przyczynił się do tego również drugi kandydat do ekstraklasy Spółnia Katowice, który niespodziewanie przegrał z Gwardią Wrocław 53:74. W ostatniej kolejce spotkań Górnik gra w Warszawie ze Skrą zaś Baldon z AZS-em Środowisko-Warszawa. W pozostałych meczach przed ostatnią kolejką AZS Warszawa wygrał z AZS-em Gliwice 63:52, AZS Kraków ze Skrą Warszawa 60:51, a Pogoń Prudnik przegrał z Resovią 71:82.

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 99:67 wyszedł na pierwsze miejsce. Przyczynił się do tego również drugi kandydat do ekstraklasy Spółnia Katowice, który niespodziewanie przegrał z Gwardią Wrocław 53:74. W ostatniej kolejce spotkań Górnik gra w Warszawie ze Skrą zaś Baldon z AZS-em Środowisko-Warszawa. W pozostałych meczach przed ostatnią kolejką AZS Warszawa wygrał z AZS-em Gliwice 63:52, AZS Kraków ze Skrą Warszawa 60:51, a Pogoń Prudnik przegrał z Resovią 71:82.

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 99:67 wyszedł na pierwsze miejsce. Przyczynił się do tego również drugi kandydat do ekstraklasy Spółnia Katowice, który niespodziewanie przegrał z Gwardią Wrocław 53:74. W ostatniej kolejce spotkań Górnik gra w Warszawie ze Skrą zaś Baldon z AZS-em Środowisko-Warszawa. W pozostałych meczach przed ostatnią kolejką AZS Warszawa wygrał z AZS-em Gliwice 63:52, AZS Kraków ze Skrą Warszawa 60:51, a Pogoń Prudnik przegrał z Resovią 71:82.

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 99:67 wyszedł na pierwsze miejsce. Przyczynił się do tego również drugi kandydat do ekstraklasy Spółnia Katowice, który niespodziewanie przegrał z Gwardią Wrocław 53:74. W ostatniej kolejce spotkań Górnik gra w Warszawie ze Skrą zaś Baldon z AZS-em Środowisko-Warszawa. W pozostałych meczach przed ostatnią kolejką AZS Warszawa wygrał z AZS-em Gliwice 63:52, AZS Kraków ze Skrą Warszawa 60:51, a Pogoń Prudnik przegrał z Resovią 71:82.

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 99:67 wyszedł na pierwsze miejsce. Przyczynił się do tego również drugi kandydat do ekstraklasy Spółnia Katowice, który niespodziewanie przegrał z Gwardią Wrocław 53:74. W ostatniej kolejce spotkań Górnik gra w Warszawie ze Skrą zaś Baldon z AZS-em Środowisko-Warszawa. W pozostałych meczach przed ostatnią kolejką AZS Warszawa wygrał z AZS-em Gliwice 63:52, AZS Kraków ze Skrą Warszawa 60:51, a Pogoń Prudnik przegrał z Resovią 71:82.

W grupie południowej w dalszym ciągu trwa walka o awans do I ligi. Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Startem Lublin 9

